

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym – Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Olejnik

Protokolant: sekr. sąd. Agnieszka Popławska

przy udziale oskarżyciela publicznego - Krzysztofa Tabatt z Komendy Powiatowej Policji w Śremie

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2017 r.

sprawy **A. K.**

obwinionego z art. 124 § 1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela posiłkowego oraz zażalenia obwinionego na rozstrzygnięcie o kosztach postępowania

od wyroku Sądu Rejonowego w Śremie z dnia 14 kwietnia 2017 r. w sprawie sygn. akt II W 620/16

1. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
2. zwalnia oskarżyciela posiłkowego od kosztów postępowania odwoławczego i nie wymierza mu opłaty za drugą instancję.

SSO Sławomir Olejnik

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Śremie, wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2017r., w sprawie II W 620/16 **uznał obwinionego A. K. za winnego popełnienia wykroczenia z art. 124 § 1 k.w.** i odstąpił od wymierzenia mu kary, zobowiązując go jednocześnie do naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego R. R. kwoty 42 zł, tytułem równowartości uszkodzonego mienia. Nadto na podstawie art. 118 § 1 k.p.s.w. i art. 119 k.p.s.w. w zw. z art. 617 k.p.k. i art. 21 pkt 2 w zw. z art. 5 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych zasądzone od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 zł tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania i wymierzono mu opłatę w wysokości 30 zł (k. 61 akt).

Apelację własną od powyższego wyroku wniósł **oskarżyciel posiłkowy R. R.** zaskarżając go w całości. Z uzasadnienia wniesionego środka odwoławczego wywnioskować można, że apelujący zarzuca Sądowi Rejonowemu poczynienie błędnych ustaleń faktycznych i uchybienie przepisom postępowania podczas prowadzenia postępowania dowodowego oraz naruszenie przepisu prawa materialnego w postaci art. 124 § 1 k.w. W konsekwencji skarżący wniósł o „ukaranie [obwinionego] za czyn i zapłaty 500 zł na cel społeczny według uznania Sądu, lub skierowania sprawy do ponownego rozpatrzenia – z rozszerzeniem o przestępstwo – przywłaszczenie mienia (art. 278 k.k.)”. (k. 83-98 akt).

Nadto, wyrok Sądu I instancji w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w jego pkt 3, dotyczącym kosztów postępowania, zaskarżył **zażaleniem obwiniony A. K.**, wnosząc o nieobciążanie go kosztami sądowymi w kwocie 130 zł, albowiem nie jest on w stanie ich zapłacić bez uszczerbku dla koniecznego utrzymania rodziny (k. 74-75 akt).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżyciela posiłkowego R. R. okazała się bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów apelacji Sąd Okręgowy pragnie zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.s.w., co w pełni pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Uzasadnienie apelacji oskarżyciela posiłkowego sprowadza się do polemiki z ustaleniami Sądu I instancji oraz z przeprowadzoną przed niego oceną materiału dowodowego, który stanowił podstawę owych ustaleń. Apelujący nie wykazał żadnych błędów w rozumowaniu Sądu Rejonowego, natomiast przedstawił jedynie odmienną ocenę wydarzeń, polegającą w rzeczywistości na negacji ustaleń faktycznych i prawnych Sądu I instancji.

W pierwszym rzędzie należy podkreślić, że nie mogą odnieść spodziewanych skutków podniesione przez apelującego twierdzenia dotyczące tytułów prawnych przysługujących R. R. do nieruchomości położonych w Ś. przy ul. (...). Nie zaprzeczając prawdziwości powyższych twierdzeń (czego nie kwestionował również Sąd I instancji), należy wyraźnie i stanowczo wskazać, że kwestia własności obu kamienic nie została do tej pory prawnie uregulowana i rozstrzygnięcie w tym przedmiocie nie było zadaniem Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie. Dlatego niezasadnie apelujący powołuje się na szereg dokumentów mających wykazać jego prawa w tym zakresie. Z kolei kwestia własności spornych nieruchomości wiąże się nierozzerwalnie z trudnymi relacjami pomiędzy ich właścicielami, a najemcami znajdujących się w nich lokali mieszkalnych, w tym z konfliktem między obwinionym a oskarżycielem posiłkowym, który stanowi kontekst inkryminowanego zdarzenia.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Rejonowy w sposób trafny i uzasadniony uwzględnił przy ocenie wartości dowodowej zarówno wyjaśnień obwinionego A. K., jak i zeznań pokrzywdzonego R. R., fakt nieukrywanego i silnego sporu, jaki ma miejsce między stronami właśnie w opisanym wyżej kontekście, dotyczącym sprawy opłat za użytkowany przez obwinionego lokal i garaż. Okoliczność ta powinna szczególnie uczulić Sąd orzekający przy analizie i ocenie dowodów z ich przesłuchania, tym bardziej, iż zarzucany obwinionemu czyn pozostaje w bezpośrednim związku z przedmiotem owego konfliktu. Sąd Rejonowy podołał temu zadaniu, dokonując wyważonej, celnej i skrupulatnej oceny całości materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, nie zapominając o ewentualnym wpływie sporu na treść składanych wyjaśnień i zeznań. Dodatkowo, w przekonaniu Sądu Okręgowego, wyrazem słusznego uwzględnienia przez Sąd Rejonowy okoliczności towarzyszących zdarzeniu, będącemu przedmiotem niniejszego postępowania jest ustalenie sprawstwa obwinionego z jednoczesnym odstąpieniem od wymierzenia mu kary.

Wbrew twierdzeniom apelującego, należy podkreślić stanowczo, iż rolą Sądu I instancji w niniejszej sprawie nie było rozstrzygnięcie o kwestii własności nieruchomości czy badanie relacji i ocena wypełnienia obowiązków obwinionego jako lokatora kamienicy, lecz kwestia odpowiedzialności wykroczeniowej w przedmiocie wypełnienia znamion zarzucanego obwinionemu czynu z art. 124 k.w. Dlatego, abstrahując od prawdziwości twierdzeń apelacyjnych negatywnie oceniających zachowanie obwinionego w tym względzie, należy stwierdzić stanowczo, iż nie mogły one odnieść spodziewanego skutku. Stąd należy kategorycznie powiedzieć, że nietrafnie oskarżyciel posiłkowy w złożonej apelacji powoływał się na inne zdarzenia, które zaistniały w innym czasie, niż wskazany we wniosku o ukaranie, między nim, a obwinionym A. K. oraz B. J., a które – jego zdaniem – dowodzą określonych cech charakteru czy negatywnej postawy obwinionego względem niego. Zdarzenia te i zachowania nie są przedmiotem niniejszej sprawy i zadaniem Sądu orzekającego nie jest przesądzenie ich nie/istnienia, zatem bezzasadne byłoby – jako w sposób oczywisty zmierzający do przedłużenia postępowania, nadto nie mający znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy –

prowadzenie postępowania dowodowego w tym kierunku. Należy jeszcze raz podkreślić, iż rolą Sądu Rejonowego w przedmiotowej sprawie było li tylko rozstrzygnięcie o odpowiedzialności oskarżonego za zarzucony mu występki z art. 124 k.w.

Po dokonaniu analizy materiału dowodowego, Sąd odwoławczy stwierdził, iż trafnie Sąd I instancji dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego A. K., który konsekwentnie wskazywał, że dokonał wskazanego w zarzucie uszkodzenia kłódki. W szczególności, co należy podkreślić, zeznania obwinionego nie były odosobnione, albowiem korespondowały z pozostałymi dowodami zgromadzonymi w toku postępowania, zwłaszcza z zeznaniami pokrzywdzonego R. R. i dowodami rzeczowymi, między innymi w postaci notatki urzędowej oraz dokumentacji fotograficznej. Tym samym, słusznie Sąd Rejonowy uznał, że swoim zachowaniem w dniu zdarzenia obwiniony wypełnił znamiona wykroczenia z art. 124 k.w. W tym miejscu, należy stwierdzić, że nie zasługują na uwzględnienie gołosłowne i ogólnikowe zarzuty apelacyjne dotyczące rzekomego naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego. Sąd odwoławczy podziela w całej rozciągłości rozważania prawne zawarte przez Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku i aby ich nie powielać, na nie się powołuje (k. 68 akt, str.3-4 uzasadnienia). Sąd I instancji bowiem wyczerpująco i rzetelnie odniósł się do kwestii wypełnienia przez obwinionego znamion zarzucanego mu wykroczenia, zaś zarzuty apelującego sugerujące, iż obwiniony miałby dopuścić się popełnienia przestępstwa przywłaszczenia mienia czy kradzieży są pozbawione logiki i nie zasługują na uwzględnienie. Dodać należy, iż wątpliwości Sądu Rejonowego nie budziła również kwestia wysokości szkody poniesionej przez pokrzywdzonego wskutek inkryminowanego zachowania obwinionego. R. R. sam wskazał na koszt uszkodzonej kłódki, która to kwota po pierwsze odpowiada cenie rynkowej tego rodzaju produktu, a po wtóre nie była kwestionowana przez obwinionego. Mając na uwadze powyższe, słusznie Sąd Rejonowy zobowiązał obwinionego do naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego właśnie w tej wysokości. Należy wyraźnie zaznaczyć, iż mając na uwadze z jednej strony charakter sporu między stronami i okoliczności zdarzenia, a w szczególności fakt, iż inkryminowane zachowanie obwinionego stanowiło wyraz pewnej bezsilności wynikającej z postępowania pokrzywdzonego oraz relatywnie niewielką wartość szkody, zaś z drugiej strony dotychczasową postawę obwinionego, niekaranego dotychczas za przestępstwa i wykroczenia, rozstrzygnięciem słusznym było uznanie niewątpliwego sprawstwa i zawinienia obwinionego przy jednoczesnym odstąpieniu od wymierzenia mu kary. Należy bowiem jeszcze raz podkreślić, że nie jest rzeczą Sądu orzekającego w sprawach karnych i wykroczeniowych rozstrzyganie sporów cywilnych między stronami ani też zaognianie konfliktów między nimi.

Podsumowując, należy stwierdzić, iż Sąd Rejonowy dokonał samodzielnej i słusznej analizy zgromadzonego materiału dowodowego, w zgodzie z zasadami określonymi w dyspozycji przepisu art. 7 k.p.k., tj. oceniając je swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego i na tej podstawie trafnie skonstruował stan faktyczny, dokonując następnie jego subsumpcji pod odpowiednie normy prawne. Zaskarżony wyrok, zapadł po przeprowadzeniu rozprawy i postępowania dowodowego, podczas którego Sąd orzekający miał bezpośrednią styczność ze zgromadzonymi dowodami. Powyższe pozwoliło na przeprowadzenie dowodów osobowych na rozprawie oraz kompleksową i wnikliwą ich ocenę, zgodnie z wymogami wskazanymi w art. 7 k.p.k. Przedmiotem niniejszego postępowania jest tylko i wyłącznie czyn, którego obwiniony dopuścić się miał w dniu zdarzenia, natomiast poza obszarem zainteresowania Sądu I i II instancji pozostają wszelkie inne sprawy oskarżyciela posiłkowego. Chybiony jest również zarzut stronniczości czy niekompetencji sędziego orzekającego w sprawie, zresztą należy stwierdzić, że skarżący wyraża w tym względzie własne subiektywne stanowisko i nie popiera go rzetelną argumentacją. Wnikliwa analiza akt sprawy, w tym protokołów rozpraw oraz pisemnych motywów zaskarżonego wyroku nie daje żadnych uzasadnionych podstaw do stwierdzenia tendencyjności czy błędów po stronie Sądu orzekającego. W szczególności nie może o tym świadczyć odmienna ocena dowodów zgromadzonych w sprawie, sprzeczna z wersją zdarzenia lansowaną przez oskarżyciela posiłkowego. Wbrew również twierdzeniom apelującego, Sąd odwoławczy nie dopatrywał się uchybień proceduralnych po stronie Sądu orzekającego, zwłaszcza takich które mogłyby mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Należy zatem stwierdzić, iż apelacja oskarżyciela posiłkowego zawierała wyłącznie gołosłowną i całkowicie subiektywną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego. Nie została poparta rzeczową argumentacją opierającą się na zebranych dowodach. Motywy przedstawione w apelacji w żaden sposób nie podważały poprawności

toku rozumowania przedstawionego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Dokonując kontroli instancyjnej Sąd Odwoławczy uznał zatem, iż ustalenia faktyczne i prawne Sądu I instancji były całkowicie prawidłowe. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że apelacja oskarżyciela posiłkowego jest bezzasadna i w związku z tym na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.s.w. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, nie znajdując jakichkolwiek podstaw do jego zmiany, czy uchylecia.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. art. 634 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.s.w. oraz art. 17 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zwalniając oskarżyciela posiłkowego od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów procesu za postępowanie odwoławcze, w tym opłaty za drugą instancję.

Odnosząc się zaś do zażalenia obwinionego A. K. odnośnie kosztów postępowania, którymi obciążył go Sąd Rejonowy w pkt 3 wyroku, należy stwierdzić, iż Sąd odwoławczy nie dopatrył się błędu po stronie Sądu I instancji. Rzeczone koszty zostały zasądzone zasadnie i w zgodzie z obowiązującymi w tej materii przepisami. Należy wskazać przede wszystkim na obowiązującą w postępowaniu wykroczeniowym zasadę, iż w razie skazania, obwinionego obciąża się zryczałtowanymi wydatkami postępowania, które przed Sądem I instancji wynoszą od jednego obwinionego za postępowanie zwyczajne 100 zł, zaś opłata w przypadku odstąpienia od wymierzenia kary wynosi 30 zł. Wyjątkiem jest uregulowanie zawarte w przepisie art. 624 k.p.k., który stosuje się odpowiednio w sprawach o wykroczenia, zgodnie z którym sąd może zwolnić oskarżonego w całości lub w części od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, jeżeli istnieją podstawy do uznania, że uiszczenie ich byłoby dla niego zbyt uciążliwe ze względu na sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów, jak również wtedy, gdy przemawiają za tym względy słuszności. Dodać należy, że rzeczone zwolnienie od kosztów sądowych jest fakultatywne. W realiach niniejszej sprawy, nie negując, iż obwiniony ma na utrzymaniu rodzinę, Sąd odwoławczy nie dopatrył się w ślad za stanowiskiem Sądu Rejonowego szczególnych okoliczności wskazanych w powołanym wyżej przepisie. Mając na uwadze z jednej strony, iż obwiniony pracuje zarobkowo, zaś z drugiej relatywnie niewielką wysokość zasądzonych kosztów, nie sposób zgodzić się z twierdzeniem obwinionego, iż uiszczenie kosztów sądowych byłoby dla niego zbyt uciążliwe. Z kolei mając na uwadze niewątpliwe sprawstwo i zawinienie obwinionego odnośnie zarzuconego mu wykroczenia, Sąd odwoławczy nie uznał również, aby względy słuszności przemawiały za zwolnieniem go od zapłaty kosztów sądowych. Reasumując, Sąd Odwoławczy nie znalazł żadnych przesłanek, które przemawiałyby za zwolnieniem obwinionego od poniesienia kosztów sądowych, zasądzonych w wyroku Sądu I instancji.

SSO Sławomir Olejnik